

# MIKOŁAJKI I DWÓJECZKA



## Mikołajki – krótka historia.

Jego nazwa pochodzi od Św. Mikołaja, biskupa Miry.

Mikołajki są obchodzone 6 grudnia. Wtedy w szkołach i domach dajemy sobie prezenty.

W szkołach najczęściej losujemy kogo mamy i kupujemy mu prezent o wyznaczonej kwocie. L W domu w Mikołajki, najczęściej prezenty dajemy sobie nawzajem, albo rodzice coś nam kupują. Jednak prawdziwe prezenty dostajemy pod choinkę gdy mamy już ją ubraną.. Czasami umieszcza się je w dużej skarpecie. Małe dzieci wierzą w Mikołaja a my po prostu cieszymy się z prezentów, że ktoś o nas pamięta.

Niestety w tym roku Mikołajki były inne np. u mnie w klasie losowanie się odbyło przez Internet. Wiedzieliśmy kogo mamy i to nie było zbyt fajne, szczerze wolałabym nie wiedzieć, kogo mam. Minusem jest , że nie mogliśmy się spotkać z klasą i po prostu porozmawiać. nimi. Ja z Mikołajek najbardziej lubiłam wspólne spotkania z naszą klasą , wtedy prezenty były dla wszystkich ogromną radością. Mam nadzieję, że kolejne będą normalne.  
Ola Zawistowska.



W związku z Dniem Osób Niepełnosprawnych, postanowiłam przeprowadzić wywiad z naszą wychowawczynią i redaktorem naczelnym Dwójeczki panią B.Siwiek  
Chciałabym przeprowadzić z panią wywiad.

1. Od jak dawna pracuje pani jako nauczycielka w naszej szkole?

W maju minęło 40 lat mojej pracy w zawodzie nauczyciela. Zaczynałam swoją pracę tuż po maturze. Skończyłam Studium Wychowania Przedszkolnego, później 5 letnie studia na Uniwersytecie Warszawskim kierunku filologia polska. W naszej szkole pracuje ponad 20 lat.

2. Czy bycie nauczycielką to pani wymarzony zawód ?

Już kiedyś opowiadałam. Marzyłam, żeby pójść na farmację, dlatego wybrałam kierunek biologiczno-chemiczny. Ale życie napisało inną historię. Mój ojciec był nauczycielem, więc ze szkołą byłam związana od najmłodszych lat. Kocham pracę z dziećmi. Dają mi to satysfakcję. Lubię śledzić losy moich wychowanków, każdy ich sukces to dla mnie wielka radość.

3. Co najbardziej ceni pani w swoich uczniach?

Lubię, gdy mają swoje zdanie. Cenię też prawdomówność, nie lubię udawania. Dla mnie ważni są wszyscy moi uczniowie. Cieszy mnie, że są samodzielni, nie lubię kłamstwa i nienawiści.

4. Czy zgadza się pani ze stwierdzeniem, że język polski jest jednym z trudniejszych przedmiotów?

Trudno powiedzieć. Każdy nauczyciel twierdzi, że jego przedmiot jest najtrudniejszy. Język polski wymaga dużo pracy. Uczniowie nie lubią czytać i to mnie martwi. Wszystko zastępuje Internet. Trudne jest napisanie dłuższej formy wypowiedzi, gdy się nie czyta żadnych lektur. Widzę to w Waszych wypracowaniach.

5. Dlaczego warto uczyć właśnie tego języka?

To jest nasz język ojczysty. Powinniśmy umieć się pięknie wypowiadać i pisać. Obecne pokolenie pisze nieczytelnie i wielu z was nie potrafi napisać bez błędu nawet krótkiej wypowiedzi. Niektórzy zatrzymali się na etapie klas młodszych.

6. Dlaczego współpracujemy akurat ze szkołą w Zuzeli?

Nasza współpraca z Zuzelą trwa już 15 lat. Zaczęliśmy ją z panią Małgosią Ferenc. Wtedy do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dojeżdżało dużo uczniów z naszej gminy. Nie było nam łatwo, moi uczniowie szukali sponsorów wśród miejscowych firm. Pamiętam, jak chodziliśmy po sklepach prosząc o różne produkty na poczęstunek. Pomagali wszyscy. Sami kupowaliśmy prezenty. Dopiero później paczki przygotowywała pani Małgosia, moje zaprzyjaźnione firmy z rodziny. Dziewczęta same przygotowywały kanapki. Teraz jest zupełnie inaczej. Każde spotkanie kosztowało nas dużo pracy. Później dołączali się inni nauczyciele: pani Sokołowska, która pomagała przygotować część artystyczną, pani Marzena Rolek, Ania Brzózka.

Dzięki współpracy z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Zuzeli nasza gmina otrzymała tytuł „Gminy przyjaznej dzieciom”. Zostaliśmy zaproszeni z panią Małgorzatą Ferenc, wójtem M. Kubaszewskim, naszą panią dyrektorką B. Krasuską do Belwederu. Był to tytuł przyznawany przez śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

7. Dlaczego, według pani warto jest pomagać niepełnosprawnym lub po prostu słabszym od nas?

Lubię pomagać innym, dają mi to satysfakcję. Kiedy widzę radość na twarzy takich osób to daję chęć do życia. Trzeba umieć patrzeć i zauważać, że są wśród nas słabsi. Cieszy mnie, że mój syn to dostrzega i pomaga osobom niepełnosprawnym i słabszym. Wspólnie przygotowujemy Paczkę Świąteczną dla rodziny potrzebującej pomocy. W 2018 roku za swoją działalność w wolontariacie dostałam Statuetkę Małkińskie Serca Wolontariatu.

Dziękuję za wywiad. Oliwia Zawisza



**Grudniowe pomysły, czyli jak walczyć z nudą...**

Grudniowe wieczory są ciemne i bardzo długie. Wtedy możemy się naprawdę zanudzić, dlatego ja w tym artykule przedstawię parę fajnych rzeczy, które możemy robić, aby się nie nudzić.

**Upiecz pierniczki**

Możemy stworzyć te pyszne ciasteczka korzystając z przepisów w internecie lub z rodzinnej tradycji. Oczywiście nie można zapomnieć o ich dekorowaniu np. posypką, pisakami cukrowymi czy lukrem. Największą frajdą jest robić to razem z rodziną.

**Przygotuj ozdoby świąteczne**

Na pewno gdy byliście mali robiliście kolorowe łańcuchy na choinkę. Wycinacie dużo kolorowych pasków papieru i sklejać je ze sobą. Możecie robić konkursy rodzinne, kto zrobi dłuższy łańcuch. To fajna zabawa i sposób na zabicie czasu. Najlepiej robi się to z rodzeństwem.

**Naucz się grać kolędy na jakimś instrumencie**

Wyobraź sobie wasze wspólne koncertowanie w Święta. Rodzeństwo śpiewa, a ty grasz kolędy na jakimś instrumencie. Na pewno będzie to niezła zaskoczka dla bliskich, ale też przyjemnie spędzony wspólnie czas. Ja uczę się grać kolędy na keyboardzie i nieźle mi to wychodzi .

**Przygotuj prezenty dla bliskich**

Ahh, jak to miło dostać prezent! A jeszcze lepiej jest dawać prezenty! Jest tysiąc sposobów na własnoręcznie robione upominki m.in. bombka z czekolady, sweterek z reniferkiem czy mini-choinka z szyszki. Miło jest patrzeć jak mordka się cieszy... Oczywiście to nie wszystkie sposoby spędzania wolnego czasu, ale ja tu wymieniłem moje ulubione. Życzę Wam udanych Mikołajek i fajnie spędzonego grudniowego czasu! Narka!

Kuba Dz.





## **Mikołajki klasowe w czasie pandemii.**

**Mikołajki klasowe jednak się odbyły, nie takie jak w ubiegłym roku. Zorganizowaliśmy rozdawanie prezentów po wcześniejszym losowaniu online, były dostarczane przez dwóch Mikołajów i dwie Mikołajki. Gdy rozwoziliśmy prezenty odwiedziliśmy różne strony Małkini Górnej, Rostki Wielkie, Małkinię Małą- Przewóz aż do Zgłeczewa Szlacheckiego. Podczas rozwożenia osoby, które odbierały prezenty, robiły sobie z Mikołajami i Mikołajkami zdjęcia lub dawali im słodki upominek w postaci czekoladek lub batonów. Mikołaje nosili prezenty w świątecznym worku, były przygotowane oddzielnie na każdą ulicę.**

**Przy okazji odwiedziliśmy nauczycieli, którzy się nie spodziewali takiej wizyty, byli wzruszeni. Oczywiście nigdzie nie wchodziliśmy do mieszkań.**

**Mimo panującej pandemii chcieliśmy pokazać, że można sprawić radość w tych ciężkich chwilach i niezależnie od okoliczności klasa musi się wspierać, a przy okazji Świąt Bożego Narodzenia pamiętać o sobie.**

**Oskar K.**



# DWÓJECZKA

**ADRES KORESPONDENCYJNY :**

**UL. LEŚNA 15 (SZKOŁA PODSTAWOWA- NR 2)  
W MAŁKINI, 07-320.**

**REDAKCJA MŁODZIEŻOWA**

**„DWÓJECZKA,, PR. JUNIOR MEDIA**

**MAŁKINIA GÓRNA 2019**

**REDAKCJA OPROGRAMOWANIE**

**GRAFICZNE: S.S,P.Z**

**KOREKTA: S.S,P.Z.**

**ARTYKUŁY: AUTORZY POD TEKSTAMI.**